

MAREK WOŹNIAK

25 LAT DZIAŁALNOŚCI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Okres 25 lat działalności samorządu terytorialnego w Polsce to czas w naszej historii szczególny – okres dynamicznych zmian politycznych, społecznych i gospodarczych, których samorządy w znaczącym stopniu były kreatorami. Po kilkudziesięciu latach socjalistycznego centralizmu i zniewolenia Polacy wzięli sprawy w swoje ręce, podejmując się działań niejednokrotnie pionierskich, ale również z powodzeniem przenosząc na polski grunt doświadczenia krajów o długich tradycjach demokratycznych.

Miałem szczęście uczestniczyć w budowaniu samorządu terytorialnego w Polsce niemal od początku na wszystkich jego szczeblach. I trzeba przyznać, że to właśnie te pierwsze, najtrudniejsze przecież lata nie miały sobie równych, bo tak ogromnego entuzjazmu i zaangażowania społecznego nie udało się osiągnąć już nigdy później. Budowaliśmy przecież dla siebie, z przekonaniem, że musi się udać, i udało się. To właśnie reforma samorządowa uważana jest za najbardziej udaną w procesie polskiej transformacji.

Jeśli w dniu wyborów do Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej, 4 czerwca 1989 r., otworzyła się dla Polaków brama do wolności, to 8 marca 1990 r., gdy przyjęty został pakiet ustaw samorządowych, rozpoczęto budowę wiodącą do niej drogi. I należy pamiętać, że to wybory samorządowe, przeprowadzone 27 maja 1990 r., były pierwszymi prawdziwie wolnymi w odrodzonej Polsce.

Na obejmujących swe funkcje samorządowcach spoczęła ogromna odpowiedzialność, bo kredyt zaufania, jakim ich obdarzono, związany był z ogromnymi oczekiwaniami społecznymi: 25 lat temu nie chodziło przecież tylko o możliwość przeprowadzenia wyborów samorządowych, ale o fundamentalne zmiany we wszystkich dziedzinach życia. Polacy, wybierając swoich przedstawicieli w samorządach, otrzymali możliwość decydowania, jak będzie się rozwijać ich najbliższe otoczenie. Możliwość decydowania i kontrolowania, jak i na co wydawana będą publiczne pieniądze.

Twórcy polskiej reformy samorządowej założyli od początku, że państwo powinno się zająć tylko tym, co niezbędne, a wszystko inne oddać w ręce obywateli. To nieco idealistyczne podejście zostało niestety zweryfikowane zarówno przez państwo, które bardzo niechętnie pozbywa się swoich kompetencji, jak i przez samych obywateli, których zapał do brania spraw w swoje ręce znacznie z czasem osłabł. Bezsprzeczne jest jednak, że decentralizacja i demokratyzacja polskiego państwa nie byłyby możliwe bez samorządów. To one włączały w przemiany całe społeczeństwo, uczyły odpowiedzialności i transparentności działania.

Budowa samorządu terytorialnego w Polsce była też ogromną operacją logistyczną, na niespotykaną dotąd skalę – 25 lat temu ponad 100 tysięcy osób z urzędników państwowych zmieniło się w samorządowych, zdobywając nowe umiejętności i kompetencje, m.in. korzystając z wcześniejszych doświadczeń innych krajów. W wyniku komunalizacji mienia gminy przejęły wtedy kilka milionów nieruchomości i ponad 1500 przedsiębiorstw.

W tym pionierskim okresie popełniono wiele błędów, praktyka wykazała też niedoskonałość tworzonych przecież w ogromnych pośpiechu aktów prawa. Doświadczenia legislacyjne i organizacyjne pierwszego etapu reformy pozwoliły już jednak w 1991 r. rozpocząć prace nad jej drugim etapem – tworzeniem samorządów powiatowych i wojewódzkich, co nastąpiło po ośmiu latach.

Samorząd wojewódzki tworzony był w Polsce od podstaw, nie było w tej dziedzinie żadnych wcześniejszych doświadczeń. Choć nowy podział administracyjny kraju poprzedzony był długotrwałymi dyskusjami, do końca trwały polityczne targi, w których lokalne ambicje ścierały się z realnymi możliwościami. Kształt województw musiał przecież zapewnić ich sprawne funkcjonowanie i możliwość realizacji statutowych celów.

Samorząd regionalny powstawał już w momencie, gdy Polska przygotowywała się na przyjęcie unijnych środków przedakcesyjnych, w których podziały samorządy regionalne miały odgrywać znaczącą rolę. To na samorządach regionalnych spoczęła odpowiedzialność za tworzenie warunków do rozwoju województwa i wzrostu jego konkurencyjności.

Samorządy regionalne rozpoczynały często pracę bez stałej siedziby, bez przygotowanej kadry i braku jasności w podziale kompetencji i redystrybucji związanych z nimi środków. W pierwszym okresie funkcjonowania samorządów wojewódzkich dochodziło często do spięć z wojewodami, z powodu niejasnych podziałów kompetencyjnych.

W ciągu 17 lat funkcjonowania samorządów wojewódzkich pokonaliśmy trudną drogę i wykonaliśmy ogromną pracę. Środki unijne z Regionalnych Programów Operacyjnych, którymi dysponują samorządy regionalne, pozwoliły zlikwidować dziesiątki lat zaniedbań gospodarki socjalistycznej, rozbudować i unowocześnić system komunikacji, zintensyfikować rolnictwo, wesprzeć rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, zadbać o środowisko i dziedzictwo kulturowe.

Choć do tej pory na rozwiązanie czeka wiele problemów związanych z finansowaniem zadań zleczanych samorządom i podziałem kompetencji między samorządami i rządem, wierzę, że optymalne rozwiązania uda nam się wypracować w podejmowanych dyskusjach. Reforma samorządowa jest bowiem procesem, w którym musimy korzystać z wynikających z codziennego działania doświadczeń. Takie było założenie twórców reformy samorządowej, które potwierdza codzienna praktyka.

Podsumowując minione 25 lat, trzeba sobie zadać pytanie, gdzie jesteśmy dziś i czy osiągnęlibyśmy w Polsce takie tempo zmian, gdyby nie samorządy.

Żyjemy w demokratycznym, rozwijającym się kraju, który potrafił dobrze wykorzystać swoją szansę. Nasze wysiłki doceniane są w świecie i traktowane z szacunkiem. Możemy być dumni z szybkiego rozwoju polskich regionów

i wzrostu ich pozycji w zjednoczonej Europie – o czym niejednokrotnie się przekonałem, chociażby uczestnicząc w obradach Komitetu Regionów.

Polskie samorzady dobrze ze sobą współpracują i zacieśniają kontakty ze swymi odpowiednikami za granicą. Doświadczenia innych pozwoliły nam uniknąć wiele błędów już na początku tego procesu, dlatego chcemy, aby nasz dorobek pomógł młodym demokracjom.

Po 25 latach reformy samorządowej jesteśmy już inni. Potrafimy skutecznie osiągać swoje cele i wytyczać długofalowe zadania nastawione na rozwój i konkurencyjność. Choć Polakom wciąż daleko jeszcze do modelu społeczeństwa obywatelskiego, potrafimy zjednoczyć się wokół wspólnych celów i zadań. I ten aspekt naszego życia jest nie mniej ważny niż materialna strona funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce.

A przed nami kolejne ogromne wyzwanie – optymalne wykorzystanie środków unijnych z okresu budżetowego 2014-2020. Nie mam żadnych wątpliwości, że zrobimy to dobrze.

Marek Woźniak

Marszałek Województwa Wielkopolskiego

25 YEARS OF ACTIVITY OF SELF-GOVERNMENT

The 25 years of activity of self-government in Poland occupy a special place in Polish history. It has been a period of dynamic political, social and economic changes and self-government units have been to a large extent creators of that change. Undoubtedly, the first years, which were also the most difficult ones, played a crucial role, and never again has it been possible to achieve the same level of enthusiasm and social involvement in the process. I was lucky to participate in the building of self-governing structures in Poland from the very beginning and at all levels.

There was huge responsibility placed on the shoulders of those who were appointed to the function of a local self-government officer. The credit of trust given to them was charged with enormous social expectations. The stake 25 years ago was not only the possibility of free elections; it was the fundamental changes in all aspect of life. Decentralisation and democratisation of the Polish state would not have been possible without active engagement of self-government, which involved the entire society in the process of change, they taught responsibility and transparency.

The building of self-government in Poland was a huge logistic project, on a scale not previously encountered. Over 100 thousand state clerks transformed into independent officials, learning new skills and competences, also drawing on experiences of other countries. In result of the process of passing state property to local governments, communes and municipalities (*gmina*) received several millions of plots of land and over acquired over 1,500 enterprises. The experiences gained in the legislative and organisational work of the first stage of the self-governance reform, enabled Poland to enter the second stage of the reform in 1989 and to commence work of the building of district (*powiat*) and regional (voivodship) self-government structures. That process was completed 8 years later. Self-governance at the regional level was being developed when Poland was about to receive pre-accession funds from the European Union, a lucky moment since it was self-government that was to play a vital role in their distribution. Regional self-government is also responsible for facilitating suitable and supporting conditions for regional development and competitiveness of regions.

Today, we are facing another challenge which is an optimal use of the EU funds allocated to Poland from the 2014-2020 budget. I have no doubts that we shall do it well.

